

Sygn. akt I ACa 544/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Bieńkowska
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska (spr.) SO del. Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Małgorzata Sakowicz - Pasko

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)w K.

przeciwko **S. W. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 24 lutego 2015 r. sygn. akt I C 358/13

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.**

(...)

UZASADNIENIE

(...) w K. pozwał S. W. (1) o zapłatę kwoty 125.812,30 zł z ustawowymi odsetkami od 17.12.2012 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu podał, że na podstawie umowy cesji z dnia 24.09.2012 r. nabył wierzytelność przysługującą (...) w W. względem pozwanego z tytułu umowy kredytu odnawialnego z dnia 06.02.2009 r. Całkowite zadłużenie pozwanego potwierdzone wyciągiem z ksiąg bankowych i uwzględniające wszelkie dokonane przez niego wpłaty na dzień wniesienia pozwu wynosi 125 812,30 zł, w tym 95.099,07 zł z tytułu należności głównej, 2.269,35 zł z tytułu odsetek ustawowych naliczonych przez powoda od następnego dnia po dacie cesji do dnia złożenia pozwu

oraz 28.443,88 zł z tytułu odsetek umownych oraz dodatkowych kosztów w postaci odsetek karnych oraz kosztów windykacji naliczonych przez bank zgodnie z zawartą umową pomiędzy jej stronami.

W sprawie został wydany nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, uwzględniający żądanie pozwu w całości. Orzeczenie to utraciło moc po wniesieniu przez pozwanego sprzeciwu, w którym podniósł, że nie jest, ani też nigdy nie był, dłużnikiem powoda, ani jego poprzednika. Podniósł też zarzut przedawnienia, a nadto odwołał się do trzech wyroków sądów (bez wskazania sygnatur), których odpisów nie przedstawił, a które miałyby świadczyć o bezzasadności roszczenia powoda.

Pozwany nie stawiał się na wyznaczony termin rozprawy w Sądzie Okręgowym w Ostrołęce, ani nie złożył żadnych wyjaśnień. Sąd wydał więc wyrok zaoczny, mocą którego powództwo uwzględnił w całości i obciążył pozwanego kosztami procesu.

W sprzeciwie od wyroku zaocznego, w którym S. W. (2) żądał uchylenia tego orzeczenia i oddalenia powództwa w całości, odnosząc się do meritum sprawy, podtrzymał poprzednio podniesione zarzuty i argumenty. W kolejnym piśmie podniósł ponadto zarzut nieważności umowy cesji wierzytelności, ze względu na brak jej istotnych postanowień, brak udowodnienia przez powoda przejścia na niego przedmiotowej wierzytelności banku. Wyraził też stanowisko, że umowa sprzedaży wierzytelności nie została skutecznie zawarta, gdyż M. J. wymieniony jako pełnomocnik nabywcy, nie wykazał się stosownym pełnomocnictwem, w konsekwencji powód nie posiadał też legitymacji czynnej w niniejszym procesie. Zakwestionował również wysokość dochodzonej wierzytelności. W jego ocenie, niemożliwym jest, żeby dochodzona kwota wzrosła z 35.427,82 zł (stanowiącej równowartość wierzytelności głównej i odsetek w wysokości 1.175,94 zł - według stanu na 21.07.2011 r.) do kwoty 95.099,07 zł (z tytułu wierzytelności głównej i 27.090,32 zł z tytułu odsetek - według stanu na 24.09.2012 r.). Finalnie podniósł też zarzut niedopuszczalności żądania odsetek wyższych niż maksymalne.

Powód nie zgodził się z tymi zarzutami i stanowiskiem pozwanego, co szczegółowo uzasadnił w kolejnym piśmie procesowym.

Wyrokiem z dnia 24.02.2015 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce utrzymał w mocy wskazany wyżej wyrok zaoczny w części obejmującej zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 60.443,64 zł z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 17.12.2012 r. do dnia zapłaty, uchylił wyrok zaoczny w pozostałej części i w tym zakresie powództwo oddalił, orzekł o kosztach procesu. Rozstrzygnięcie to oparł o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną.

W dniu 10.02.2009 r. S. W. (2) zawarł z (...) Bankiem (...) S.A. w W. umowę kredytu odnawialnego w rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowym nr (...) na kwotę 10.000 zł z obowiązkiem spłaty kredytu w terminie 12 miesięcy od dnia zawarcia umowy, z możliwością przedłużenia umowy na kolejne okresy 12 - miesięczne. Wraz z podpisaniem tej umowy pozwany poddał się egzekucji na rzecz (...) S.A. do kwoty 15.000 zł. W dniu 29.04.2009 r. pozwany dodatkowo zawarł z tym bankiem umowę o wydanie i używanie karty (...) z limitem cyklicznym 10.000 zł. Wraz z zawarciem tej umowy pozwany także poddał się egzekucji do kwoty 15.000 zł i wyraził zgodę z tytułu udzielonego zabezpieczenia na przelew przez (...) wierzytelności na rzecz Towarzystwa Funduszy Inwestycyjnych tworzącego fundusz sekurytyzacyjny, funduszu sekurytyzacyjnego lub podmiotu emisyjnego.

Pozwany nie spłacił kredytu odnawialnego w umówionym terminie, stąd pismem z 21.07.2011 r. (doręczonym pozwanemu 1.08.2011 r.) Bank wypowiedział mu umowę kredytu i umowę rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego. Zgodnie ze stwierdzeniem zawartym w tym piśmie, termin wypowiedzenia liczony był od dnia następującego po dniu jego doręczenia i wynosił: 30 dni dla kredytu odnawialnego i 1 miesiąc dla rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego. Kwota należności do spłaty na dzień wypowiedzenia (21.07.2011 r.) wynosiła 46.876 zł i obejmowała kwotę przekroczenia limitu (ponad 10.000 zł) - 35.427,82 zł i zaległe odsetki w wysokości 1.175,94 zł. Powyższe wypowiedzenie nie obejmowało umowy z dnia 29.04.2009 r. o wydanie i używanie karty (...).

Następnie, wobec nieuregulowania długu określonego w wypowiedzeniu, 14.05.2012 r. bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny stwierdzający istnienie - według stanu na tę datę - wymagalnego zadłużenia, na które złożyły się:

należność główna w kwocie 95.099,07 zł, odsetki naliczone do dnia 13.05.2012 r. w łącznej wysokości 18.492,21 zł (w wysokości 24 % w stosunku rocznym za okres od 01.09.2011 r. do 09.05.2012 r. i w wysokości 25 % w stosunku rocznym za okres od 10.05.2012 r. do 13.05.2012 r.). Tytuł ten został na wniosek banku zaopatrzony w sądową klauzulę wykonalności do kwoty 15.000 zł (zgodnie z zakresem egzekucji, któremu pozwany się poddał). Postępowanie egzekucyjne wszczęte na jego podstawie zostało umorzone na wniosek Banku na podstawie art. 825 k.p.c.

Na podstawie umowy zawartej 24.09.2012 r. (...) przeniósł na rzecz (...) w K. część tzw. portfela wierzytelności obejmującego także wierzytelność Banku w stosunku do pozwanego, wynikającą z umowy nr (...) w łącznej wysokości 95.099,07 zł. Wierzytelność została ujęta na liście dłużników zapisanej na płycie DVD/CD stanowiącej załącznik do tej umowy. Przed wystąpieniem z pozwem obejmującym niniejsze roszczenie, powód wystosował do pozwanego, datowane 14.11.2012 r., przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 124.694,56 zł, na którą złożyły się: należność główna w wysokości 95.099, 56 zł oraz odsetki w kwocie 29.595,49 zł obliczone na 14.11.2012 r. Pozwany nie uiszczył żądanej należności.

Przychodząc do oceny prawnej roszczeń powoda w kontekście ustalonych wyżej faktów, Sąd zwrócił uwagę, że bezspornym było, że pozwanego łączyła z (...) S.A. w W. umowa kredytu odnawialnego w rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowym z 10.02.2010 r., która, w braku jej realizacji przez pozwanego, została przez bank wypowiedziana, przy czym pozwany nigdy nie zakwestionował wysokości swego zadłużenia względem banku określonego w wypowiedzeniu. Ten fakt, w oparciu o art. 230 k.p.c., został zatem uznany za przyznany przez pozwanego. Sąd wywodził także, że w piśmie z 6.05.2013 r. powód przedstawił w sposób szczegółowy i zrozumiały dla przeciętnego odbiorcy podstawę faktyczną żądania pozwu, a jego odpis został doręczony pozwanemu w dniu 06.06.2013 r. wraz ze stosownym pouczeniem. Pozwany zignorował to wezwanie i nie stawiał się na rozprawę ani nie złożył pisma stanowiącego uzupełnienie treści złożonego sprzeciwu. Dopiero na kolejne wezwanie - wystosowane wraz z wezwaniem na termin rozprawy wyznaczonej po wniesieniu sprzeciwu od wyroku zaocznego - pozwany złożył pismo, w którym rozszerzył podstawę faktyczną swoich zarzutów, ale nie wypowiedział się odnośnie wszystkich okoliczności przedstawionych w piśmie powoda. Stąd, zgodnie z pouczeniem, Sąd ponownie zastosował art. 230 k.p.c. Odwołując się do twierdzeń pozwanego Sąd zauważył, że nie wykazał on, aby spór toczący się w niniejszej sprawie został już wcześniej rozstrzygnięty wyrokami wskazanymi w sprzeciwie od nakazu zapłaty.

W ocenie Sądu, wbrew zarzutom pozwanego, umowa cesji wierzytelności wywarła skutki także w odniesieniu do wierzytelności przysługującej Bankowi w stosunku do niego. Odwołując się do treści art. 513 k.c. i art. 509 k.c., Sąd wyjaśnił, że nabycie wierzytelności może nastąpić tylko wówczas i tylko w takim zakresie, w jakim przysługiwała zbywcy, przy czym dłużnikowi przysługuje prawo podniesienia przeciwko cesjonariuszowi wszelkich zarzutów, które miał przeciwko cedentowi w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. Przelew wierzytelności następujący bez zgody dłużnika nie może prowadzić do pogorszenia jego dotychczasowej pozycji prawnej. A zatem dłużnik może kwestionować też ważność bądź skuteczność samego przelewu wierzytelności.

Na tle art. 509 i nast. k.c. i opierając się na orzecznictwie Sądu Najwyższego, Sąd wskazał ponadto, że wierzytelność będąca przedmiotem przelewu powinna być oznaczona w sposób pozwalający na jej identyfikację. Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność. W ocenie Sądu, wierzytelność przysługująca bankowi względem pozwanego została oznaczona w sposób dostateczny i wyróżniający ją spośród innych wierzytelności z „pakietu” objętego cesją. Dane zawarte na nośniku stanowiącym załącznik do umowy, w powiązaniu z dokumentami udostępnionymi powodowi przez Bank, były wystarczające do tego, by należycie zindywidualizować przedmiot tej umowy. W swoich pismach Bank potwierdził dokonanie przelewu tej konkretnej wierzytelności wynikającej z umowy kredytu odnawialnego. Nie ulega też wątpliwości, że obie strony umowy przelewu były reprezentowane przez osoby należycie umocowane do działania w ich imieniu. Pełnomocnictwa zostały udzielone przez osoby uprawnione do działania w imieniu Banku (...).

Sąd nie podzielił też postawionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczeń powoda. Nie wskazał on bowiem żadnych okoliczności, które miałyby za tym przemawiać, do czego był zobowiązany, zgodnie z art. 6 k.c.

Za częściowo skuteczny uznał Sąd zarzut pozwanego kwestionujący wysokość dochodzonego roszczenia. Sąd podkreślił, że pozwany nie negował wysokości zadłużenia stwierdzonego w wypowiedzeniu umowy kredytu odnawialnego. Taki zarzut, w ocenie Sądu, należałoby jedynie wyprowadzać z ustnej wypowiedzi złożonej przed zamknięciem rozprawy przez pełnomocnika pozwanego, przy czym, jeśli miał on taki charakter to był spóźniony i został pominięty na zasadzie określonej w art. 344 § 2 k.p.c. Zresztą z zachowania pozwanego po doręczeniu mu wypowiedzenia, zdaniem Sądu, nie sposób wywieść stwierdzenia, że poddawał on w wątpliwość wysokość wskazanego w nim zadłużenia. Pozwany nie podnosił w niniejszym procesie, że wdał się w spór z Bankiem po otrzymaniu wypowiedzenia odnośnie zasadności jego dokonania, jak i wysokości przypisywanego mu zadłużenia wynikającego z realizacji umowy kredytu odnawialnego. Stąd ten dokument, niezakwestionowany przez którąkolwiek ze stron, stanowił dla Sądu punkt odniesienia do oceny zasadności zarzutu podniesionego przez pozwanego.

Odwołując się zatem do jego treści, Sąd zauważył, że już tylko pobieżna analiza porównawcza wysokości stwierdzonego w nim zadłużenia i zadłużenia określonego w wystawionym 10 miesięcy później bankowym tytule egzekucyjnym każe poddać w wątpliwość prawidłowość wyliczenia wymagalnego zadłużenia z tytułu kredytu odnawialnego. Wierzytelność z tytułu bankowego jest bowiem o ponad 100 % wyższa od wierzytelności określonej w oświadczeniu o wypowiedzeniu kredytu (wzrost z 46.876,44 zł do 95.099,07 zł). Zdaniem Sądu, jeśli w okresie wspomnianych 10 miesięcy miały miejsce jakieś inne zdarzenia powodujące powstanie nowej wierzytelności, to podstawa żądania ich spłaty nie może być utożsamiana z umową kredytu odnawialnego, skoro ta została skutecznie wypowiedziana pismem z 21.07.2012 r. Ani z treści wyciągu z ksiąg bankowych lub bankowego tytułu egzekucyjnego, ani też z oznaczenia wierzytelności w umowie przelewu nie wynika, że w skład kwoty wymagalnego zadłużenia wchodzi także wierzytelność wynikająca z umowy nr (...) l/ (...) o kartę (...) zawartej w dniu 29.04.2009 r.

W konsekwencji Sąd przyjął, że przedmiotem umowy przelewu była jedynie wierzytelność w wysokości określonej w wypowiedzeniu - w łącznej wysokości 59.074,59 zł, obejmująca: należność główną w kwocie 46.876,44 zł, odsetki w wysokości umownej (24 %) za okres od 1 września 2011 r. do 09 maja 2012 r. w kwocie 7.767,36 zł, odsetki w wysokości umownej (25 %) za okres od 10 maja 2012 r. do 24 września 2012 r. w kwocie 4.430,79 zł. Powodowi przysługują także odsetki ustawowe za okres od 25.09.2012 r. tj. od następnego dnia po dacie dokonania cesji do daty poprzedzającej dzień wniesienia pozwu. Zatem w dacie wniesienia pozwu powód jako nabywca wierzytelności był legitymowany do żądania zasądzenia od S. W. (1) kwoty 60.443,64 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu. W konsekwencji, na mocy powołanych przepisów, Sąd utrzymał w mocy wyrok zaoczny w tym zakresie. W pozostałej części orzeczenie to uchylił, a powództwo oddalił, jako nieudowodnione.

Mając na względzie fakt, że powód wygrał sprawę w 48 %, Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c., znosząc je wzajemnie między stronami. O nieuiszczonych kosztach sądowych orzekł zgodnie z art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 100 k.p.c., zaś o kosztach rozprawy zaocznej, w oparciu o art. 348 k.p.c.

Pozwany wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo i zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego polegające na:

a) niezastosowaniu w odniesieniu do powoda art. 6 k.c., gdyż to po jego stronie leżał ciężar dowodu na okoliczność, iż przysługuje mu roszczenie względem pozwanego a wynikające z umowy zawartej z bankiem (...) SA w dniu 10.02.2009 r. o kredyt odnawialny;

b) niezastosowaniu i/lub błędnej wykładni art. 535 w związku z art. 555 i 509 k.c., jako że z powoływanej przez powoda umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 24.09.2012 r. oraz poświadczonej przez pełnomocnika strony powodowej jej odpisu nie wynika, aby strony tej umowy określiły jej essentialia negotii tj. przedmiot a także cenę, i tym samym:

c) niezastosowaniu art. 58 k.c. poprzez nieuwzględnienie z urzędu okoliczności, iż powoływana przez powoda umowa cesji wierzytelności jest nieważna;

d) niezastosowaniu art. 7 w związku z art. 5 ust. 2 pkt 7 ustawy z dnia z dnia 29.08.1997 r. - Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665, z późn. zm.) oraz w całości przepisów Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26.10.2004 r. w sprawie sposobu tworzenia, utrwalania, przekazywania, przechowywania i zabezpieczania dokumentów związanych z czynnościami bankowymi, sporządzanych na elektronicznych nośnikach informacji (Dz.U.2004.236.2364) poprzez przyjęcie, iż do czynności bankowych dokonywanych w formie elektronicznej nie jest wymagane istnienie bezpiecznego podpisu elektronicznego;

e) niezastosowaniu art. 511 w związku z art. 74 k.c. poprzez przyjęcie, że płyta CD, która stanowiła rzekomo załącznik do powoływanej przez powoda umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 24.09.2012 roku stanowi dokument stwierdzony pismem, mimo tego, iż powód na żadnym etapie tego postępowania nie przedstawił ani nie wykazał się istnieniem takiej płyty CD; jednocześnie sąd I instancji - bez zgody pozwanego - dopuścił dowód z oświadczenia Banku i z wniosku powoda w myśl art. 248 k.p.c.;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego polegające na:

a) niezastosowaniu w odniesieniu do powoda art. 232 k.p.c., gdyż powód nie udowodnił w tym postępowaniu, iż na mocy ważnej umowy nabył on od banku (...) S.A wierzytelność jaka przysługiwała mu z tytułu umowy o kredyt odnawialny;

b) niezastosowaniu art. 245 k.p.c., gdyż sąd I instancji uznał za dowód - dokument prywatny załączony przez powoda „wyciąg z listy dłużników” z dnia 30.04.2013 r., który nie zawiera podpisu, a nadto - co wyraźnie z niego wynika - nie odnosi się do powoływanej przez powoda umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 24.09.2012 roku i dotyczy „umowy cesji z 11.10.2012 r.”; a tym samym

c) przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w treści art. 233 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż „wyciąg z listy dłużników” z dnia 30.04.2013 r. odnoszący się do „umowy cesji z 11.10.2012 r.” stanowi dowód na przejście przedmiotowej wierzytelności z banku (...) na powoda na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 24.09.2012 r.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa lub uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a nadto o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie była uzasadniona.

Sąd Apelacyjny jako Sąd ponownie rozpoznający sprawę w granicach zaskarżenia, w pełni podzielił dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w aktach, poczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne, uznając je za własne, jak i wyrażoną przez ten Sąd ocenę prawną, przyjmując tym samym, że zarzucane uchybienia nie miały miejsca.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów natury procesowej, należy wskazać, że żaden z nich nie mógł zostać uznany za usprawiedliwiony. Brak jest podstaw do tego, by mówić o naruszeniu przez Sąd art. 232 k.p.c., a wraz z nim art. 6 k.c., ustanawiających zasadę ciężaru dowodu, bowiem powód wypełnił swój obowiązek w tym zakresie i wykazał, że bank (...) S.A. zawarł z nim umowę przelewu, której przedmiotem była m.in. wierzytelność przysługująca cedentowi przeciwko pozwanemu z tytułu umowy kredytu odnawialnego z dnia 10.02.2009 r. Ustalenie to jest wynikiem szczegółowej analizy materiału dowodowego, dokonanej zgodnie z art. 233 k.p.c. i odzwierciedlonej w pisemnych motywach rozstrzygnięcia. Ocenie tej nie można postawić zarzutu dowolności, bowiem jest ona logiczna, zgodna z doświadczeniem życiowym i obejmuje całokształt materiału dowodowego.

Jak wielokrotnie wskazywano w orzecznictwie Sądu Najwyższego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Podkreślić przy tym należy, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ., wyrok z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Mając na względzie powyższe, nie można było zgodzić się z pozwanym, że Sąd, sprzecznie z art. 233 k.p.c. przyjął, że „wyciąg z listy dłużników” z dnia 30.04.2013 r., odnoszący się do umowy cesji z 11.10.2012 r. stanowi dowód na przejście przedmiotowej wierzytelności banku na powoda na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności z 24.09.2012 r. W ustaleniu tym nie ma bowiem sprzeczności, której doszukuje się pozwany. Należy zauważyć, że umowa cesji pomiędzy bankiem a powodem została podpisana 24.09.2012 r., przy czym zgodnie z jej § 3 ust. 2 „Z zastrzeżeniem bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa, dotyczących przenoszenia wierzytelności zabezpieczonych hipoteką przeniesienie wierzytelności wraz z zabezpieczeniami następuje w dniu wpływu ceny na rachunek zbywcy, o którym mowa w § 4 ust. 1 ((...))”, a tym dniem, jak wynika z punktu 2. Aneksu nr (...) do Umowy sprzedaży z dnia 24.09.2012 r., był dzień 11.10.2012 r. (k. 51). Wyciąg z listy dłużników opatrzony datą 30.04.2013 r. został zaś jedynie w tej dacie wygenerowany. Skoro odnosi się on do „umowy cesji z dnia 11.10.2012 r.”, w świetle zacytowanych wyżej postanowień umownych, należy przyjąć, że chodzi tu o dzień, w którym umowa ta odniosła skutek prawny w postaci przejścia wierzytelności z cedenta na cesjonariusza (§ 3 ust. 2 umowy, k. 41). Z akt sprawy nie wynika bowiem, by bank i powód zawierali we wrześniu i październiku 2012 r. inne umowy cesji niż omawiana.

Niezasadnym był także zarzut naruszenia art. 245 k.p.c. przez uznanie „Wyciągu z listy dłużników” z dnia 30.04.2013 r. za dokument prywatny mimo braku opatrzenia go podpisem. Ten automatyczny wydruk wygenerowany z płyty CD nie stanowi dokumentu prywatnego w rozumieniu art. 245 k.c. i nie został też za taki uznany przez Sąd pierwszej instancji. Należy zwrócić uwagę, że „Wyciąg z listy dłużników” nie ma charakteru samoistnego, gdyż stanowi załącznik do umowy cesji w jego wersji papierowej. Skoro bowiem strony umowy przelewu, z racji jej masowego wymiaru, wszystkie objęte nią wierzytelności zawarły na płycie CD z możliwością wydrukowania na potrzeby ich realizacji przez cesjonariusza, to w ocenie Sądu Apelacyjnego, wydruk ten należy traktować jako załącznik do umowy przedstawiony w innej formie. A zatem w braku wątpliwości banku i powoda co do tego, że pierwszy z nich wierzytelność tę zbył, zaś drugi nabył ją na mocy umowy z 24.09.2012 r., to jako dokument prywatny należy traktować jako całość, a więc umowę wraz z załącznikiem. Moc prawna załącznika wynika z umowy stron, pod którą złożyły one swe podpisy – art. 245 k.c. Wyciąg z listy dłużników jest zatem li tylko elementem dokumentu prywatnego, co do którego treści, w świetle całokształtu materiału dowodowego, nie można było mieć wątpliwości.

Przechodząc do zarzutów natury materialnoprawnej, najdalej idącym był zarzut dotyczący naruszenia art. 58 k.c. poprzez nieuwzględnienie przez Sąd, że przedmiotowa umowa cesji nieruchomości była nieważna. Zarzut ten wiąże się z zarzutem naruszenia przez Sąd art. 535 w zw. z art. 555 i 509 k.c. w obliczu nieokreślenia przez strony essentialia negotii umowy sprzedaży wierzytelności, dlatego należy przeanalizować je łącznie.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c., czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. W świetle poglądów orzecznictwa i doktryny nie budzi wątpliwości stanowisko, że na gruncie zacytowanego przepisu za nieważną należy uznać czynność prawną, która nie

spełnia ustawowych koniecznych wymogów jej dokonania, określonych mianem essentialia negotii (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 kwietnia 2000 r., I CKN 618/98 (niepubl.) i z dnia 3 lutego 2011 r., I CSK 261/10, Lex nr 784986, A. Janiak, Komentarz do art. 58 k.c., LEX, S. Grzybowski (w:) System prawa cywilnego, t. I, 1974, s. 510 i n.; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, Prawo cywilne, 2001, s. 318; Z. Radwański, System prawa prywatnego, t. 2, 2002, s. 224). Zgodzić się należy z pozwanym, że w przypadku umowy cesji wierzytelności zawartej na warunkach umowy sprzedaży, zgodnie z regulacją art. 509 § 1 k.c. w zw. z art. 535 k.c. tymi wymogami są jej przedmiot oraz cena, bowiem określają wzajemne świadczenia stron czynności prawnej, stanowiące o jej istocie. Nie można jednak podzielić jego stanowiska, że zawarta przez strony umowa nie zawierała tych postanowień.

Treść odpisu umowy złożonej do akt sprawy na k. 38-49 wskazuje, że w § 3 ust. 1 strony określiły jej przedmiot, jakim są wierzytelności wymienione w załączniku nr 1 do umowy, stanowiącym, zgodnie z ust. 5 tego paragrafu, płytę CD zabezpieczoną hasłem, zawierającą wykaz wierzytelności oraz dłużników. W § 11 strony zastrzegły poufność zawartej umowy, a w § 5 ust. 1 złożyły oświadczenie, że umowa ta jest jednocześnie umową przekazania zbioru danych osobowych dłużników oraz dłużników z zabezpieczeń, których administratorem w rozumieniu ustawy z 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych, z nastaniem (...), staje się nabywca. Dalej w ust. 4 tego paragrafu bank oświadczył, że ujawnia nabywcy tajemnicę bankową dotyczącą dłużników i dłużników z zabezpieczeń będących przedmiotem sprzedaży w zakresie określonym w umowie na mocy art. 104 ust. 2 pkt 4 i 5 ustawy z dnia 29.08.1997 r. Prawo bankowe. Nabywca zobowiązał się wykorzystywać wskazane powyżej informacje objęte ochroną danych osobowych i tajemnicą bankową z poszanowaniem przepisów prawa w celu realizacji niniejszej umowy. Nie można mu więc postawić zarzutu, że nie przedstawił wydruku całej listy wierzytelności w toku postępowania, gdyż to oznaczałoby zbędne z punktu widzenia przedmiotu niniejszej sprawy ujawnienie danych pozostałych dłużników. Zgodna zatem z treścią zawartej przez strony umowy, jest praktyka ujęcia wszystkich wierzytelności będących przedmiotem cesji na płycie CD zabezpieczonej hasłem i ujawnienie przed Sądem rozpoznającym sprawę informacji dotyczących wierzytelności przysługujących powodowi od określonego w pozwie dłużnika. Na gruncie niniejszej sprawy fakt zbycia przez bank wierzytelności z tytułu kredytu odnawialnego na rzecz powoda na podstawie umowy z dnia 24.09.2012 r. nie budzi wątpliwości, bowiem został potwierdzony przez cedenta w piśmie z dnia 12.07.2013 r. (k. 105) i poprzez przedstawienie wyciągu ze znajdującej się w jego posiadaniu umowy cesji (k. 106-112). Taka postawa banku, który jednoznacznie oświadcza, że zbył swoją wierzytelność na rzecz powoda nie byłaby możliwa w sytuacji gdyby do cesji nie doszło. Trudno bowiem wyobrazić sobie, by bank godził się na dochodzenie przez podmiot trzeci we własnym imieniu i na własny rachunek przysługującej mu wierzytelności. Ta koncepcja, którą zdaje się forsować pozwany nie znajduje oparcia ani w logice ani w wiedzy wynikającej z doświadczenia życiowego. Powyższe stanowi jednocześnie odpowiedź na zarzut naruszenia przez Sąd art. 511 w zw. z art. 74 k.c. poprzez ich niezastosowanie, który konsekwentnie należało uznać za bezzasadny.

Odnośnie ceny, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie budzi wątpliwości, że także i ten element został określony w umowie stron, a jedynie usunięto informację na jego temat w odpisie umowy przedstawionym do akt sprawy. Z wiedzy Sądu Apelacyjnego wynikającej ze znajomości akt innych, analogicznych sprawy wynika, że taka jest powszechna praktyka w obrocie wierzytelnościami, a znajduje ona swe uzasadnienie w woli utrzymania przez strony tajemnicy handlowej. Można jednak zauważyć, że strony określiły ten element umowy nie tylko ze względu na jej wagę jako warunek ważności zawieranego kontraktu, ale także ze względu na jej ekonomiczny wymiar i sens zawarcia umowy. Po pierwsze, jak wynika z postanowień umowy, została ona zawarta w trybie przetargu, a zatem już sam ten element nie pozostawia wątpliwości co do tego, że cena na oferowane wierzytelności miała być określona. Ponadto, strony określiły w sposób bardzo skrupulatny sposób ustalenia ceny, która ostatecznie miała być sprecyzowana na „dzień przeniesienia” w zależności od ostatecznej liczby i wartości objętych przelewem wierzytelności, co także nastąpiło, jak wynika z treści Aneksu nr (...).

A zatem w obliczu ustalenia, że strony cenę uzgodniły i doszło do jej uiszczenia, sam fakt braku znajomości jej wysokości pozostaje irrelevantny dla oceny ważności przedmiotowej umowy. Zgodnie z obowiązującą zasadą swobody umów, wyrażoną w art. 353¹ k.c., strony w granicach określonych bezwzględnie wiążącymi normami, istotą stosunku prawnego i zasadami współżycia społecznego, mogą ukształtować swój stosunek według swojej woli. W

tym rozumieniu cena na zbywany pakiet wierzytelności mogła być nawet symboliczna, co jednak, mając na względzie wysokość tych wierzytelności i instytucje będące stronami umowy cesji, w świetle doświadczenia życiowego nie wydaje się prawdopodobne.

W kwestii zarzutu naruszenia art. 7 w zw. z art. 5 ust. 2 pkt 7 Prawa bankowego w zw. z powołanym Rozporządzeniem z 26.10.2004 r., w pierwszej kolejności należy wskazać, że nie został on w żaden sposób w apelacji uzasadniony. Powyższe pozwala stwierdzić, że do naruszenia wskazanych przepisów nie doszło.

Zgodnie z art. 5 ust. 2 pkt 5 Prawa bankowego (wydaje się, że pozwany miał na względzie ten właśnie przepis, nie zaś pkt 7, jak wskazał, dotyczący prowadzenia skupu i sprzedaży wartości dewizowych), czynnościami bankowymi są m.in. nabywanie i zbywanie wierzytelności pieniężnych. Zgodnie zaś z art. 7 ust. 1 tej ustawy, oświadczenia woli związane z dokonywaniem czynności bankowych mogą być składane w postaci elektronicznej. Ustęp 2 zd. 1 tego artykułu stanowi natomiast, że dokumenty związane z czynnościami bankowymi mogą być sporządzane na informatycznych nośnikach danych, jeżeli dokumenty te będą w sposób należyty utworzone, utrwalone, przekazane, przechowywane i zabezpieczone. Ustęp 3 zawiera regulację, że jeżeli ustawa zastrzega dla czynności prawnej formę pisemną, uznaje się, że czynność dokonana w formie o której mowa w ust. 1, spełnia wymagania formy pisemnej także wtedy, gdy forma została zastrzeżona pod rygorem nieważności. Powołane rozporządzenie szczegółowo określa zaś sposób tworzenia dokumentów w formie elektronicznej, których treść winna każdorazowo zostać opatrzona podpisem elektronicznym.

W świetle dokonanych ustaleń oraz zacytowanych przepisów, należy wskazać, że sama czynność bankowa, jaką była sprzedaż wierzytelności w drodze umowy przelewu, została zawarta w formie pisemnej określonej w art. 74 w zw. z art. 511 k.c. Załącznik do umowy, stanowiący wszakże, ze względu na jego treść (spis wszystkich wierzytelności) element niezbędny, jako dokument związany z czynnością bankową w rozumieniu ust. 2 art. 7 Prawa bankowego, jak wynika z wyjaśnień strony powodowej, został sporządzony w takiej właśnie formie, zgodnie z obowiązującymi bank – cedenta, standardami wynikającymi w przepisów ustawy i rozporządzenia, na podstawie których działa (e-protokół z dnia 29.12.2014 r., czas od 00:05:52, k. 253, pismo powoda k. 254-257). Sąd Apelacyjny nie znalazł żadnych podstaw do tego, by twierdzenia powoda w tym zakresie kwestionować.

W świetle bezspornej na etapie apelacji okoliczności, że wierzytelność (...) S.A. w stosunku do pozwanego z tytułu niespłaconego kredytu odnawialnego w wysokości stwierdzonej wyrokiem Sądu pierwszej instancji istniała (bowiem w postępowaniu odwoławczym skarżący faktu tego nie podważał), treść umowy przelewu z dnia 24.09.2012 r., szczegółowo przeanalizowana przez Sąd Okręgowy, a następnie także przez Sąd Apelacyjny, prowadzi do wniosku, że zarzuty pozwanego dotyczące skuteczności zbycia tejże wierzytelności na rzecz powoda nie były uzasadnione. Apelacja podlegała zatem oddaleniu, o czym Sąd drugiej instancji orzekł na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny rozstrzygnął zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, obciążając pozwanego poniesionymi przez powoda kosztami procesu ustalonymi w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

(...)